

POSTANOWIENIE

Dnia 14 czerwca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Manowska

w sprawie z powództwa O. spółki akcyjnej w W.
przeciwko I. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w K. obecnie I. spółce z
ograniczoną odpowiedzialnością w B. i Przedsiębiorstwu Inżynieryjno -
Projektowemu "I." spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 14 czerwca 2021 r.,
na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej I. spółki z ograniczoną
odpowiedzialnością w K. obecnie I. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 2 lipca 2019 r., sygn. akt I AGa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania**
- 2. zasądza od I. sp. z o.o. w B. na rzecz O. S.A. w W. kwotę
5.400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność

postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Nakładając na skarżących obowiązek wskazania i uzasadnienia oznaczonej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, czyli tak zwanego przedsądu, ustawodawca zagwarantował, że skarga kasacyjna, jako nadzwyczajny środek zaskarżenia prawomocnych orzeczeń, będzie realizować funkcje publicznoprawne. Ograniczenie przesłanek, wskazanych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. do czterech ma, w konsekwencji, zapewnić, że przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ustrojowo i procesowo będzie uzasadnione jedynie w tych przypadkach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne, a skarga nie stanie się instrumentem wykorzystywanym w każdej jednostkowej sprawie. Ostatecznie, nie w każdej sprawie, nawet takiej, w której prawomocne orzeczenie, zostało wydane w warunkach błędu w subsumpcji, czy też wyniku wadliwej wykładni prawa, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. W przeciwnym, bowiem, razie Sąd Najwyższy stałby się, wbrew obowiązującym przepisom, sądem trzeciej instancji, a nie jest, przecież, jego zadaniem dokonywanie korekty ewentualnych błędów w zakresie stosowania, czy też wykładni prawa, w każdej indywidualnej sprawie.

W niniejszej sprawie nie zachodzą przesłanki przyjęcia do rozpoznania skargi kasacyjnej strony pozwanej, to jest I. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B. (uprzednio w K.) od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 2 lipca 2019 r. Wnosząc o przyjęcie skargi kasacyjnej pozwana Spółka wskazała na przesłanki z art. 398⁹ §1 pkt.: 1) i 4) k.p.c. Przedstawione w skardze zagadnienie prawne z art. 398⁹ § 1 pkt. 1) k.p.c. sprowadzało się do pytania: „czy Zamawiający (Inwestor) w przypadku umowy o roboty budowlane może zastosować wykonanie zastępcze i w efekcie domagać się od Wykonawcy zapłaty kosztów wykonania zastępczego w sytuacji, gdy Wykonawca skutecznie odstąpił od umowy, a co za tym idzie, czy w tej sytuacji wykonanie zastępcze nabiera charakteru akcesoryjnego i powinno podzielać los zobowiązania głównego, które na skutek skutecznego odstąpienia od umowy przestaje istnieć, a nadto czy analogicznie jak ma to miejsce w przypadku kar umownych zastrzeżonych na wypadek odstąpienia od umowy, do domagania się wykonania zastępczego przez Zamawiającego (Inwestora) pomimo złożenia przez wykonawcę oświadczenia woli o odstąpieniu od umowy warunkiem sine qua non takiego wykonania zastępczego i

obciążenia jego kosztami Wykonawcy byłoby stosowne zastrzeżenie umowne przewidujące, że na skutek odstąpienia od umowy Zamawiający (Inwestor) będzie mógł się domagać wykonania zastępczego na koszt Wykonawcy”. Tytułem wykazania sformułowanego zagadnienia prawnego skarżący, obok powołania wybranych orzeczeń Sądu Najwyższego stwierdził, w szczególności, że „w sytuacji, gdy Wykonawca skutecznie odstąpił od umowy o roboty budowlane, w następstwie czego łączący strony stosunek prawny przestał istnieć, a strony winny zwrócić sobie wzajemnie świadczenia, Zamawiający (Inwestor) nie może skorzystać z instytucji wykonania zastępczego i domagać się od Wykonawcy poniesienia owych kosztów wykonania zastępczego, skoro umowa przestała istnieć, a w samej zaś umowie brak uregulowania, które wskazywałoby, że w sytuacji odstąpienia od umowy przez jedną ze stron, Zamawiający (Inwestor) będzie mógł dochodzić wykonania zastępczego w ściśle określonych przypadkach”.

Odnosnie, zaś, do przesłanki z art. 398⁹ §1 pkt.: 4) k.p.c., skarżący wskazał, że w niniejszej sprawie „doszło do naruszenia art. 6 k.c. w zw. z art. 227 k.p.c. oraz w zw. z 232 i 278 k.p.c., albowiem do jej rozstrzygnięcia niezbędne było zasięgnięcie wiadomości specjalnych w postaci dowodu z opinii biegłego, czego jednak nie dokonano, a nawet nie uwzględniono w tym zakresie wniosku pozwanego”. W dalszej kolejności skarżący podniósł, iż oczywistym jest fakt, że „rozstrzygnięcie przedmiotu sporu w sprawie związanej z roszczeniem w zakresie wykonania zastępczego wymaga zasięgnięcia wiadomości specjalnych, a to w postaci dowodu z opinii biegłego, co jednak w niniejszej sprawie nie nastąpiło”. W ocenie pozwanego „za dowód zaś istnienia ewentualnych wad istotnych w przedmiocie umowy nie mogła służyć przedłożona przez powoda opinia techniczna, której to wykonanie zleciła sama strona powodowa. Opinia ta jako dokument prywatny nie ma mocy opinii sądowej, a waler wiarygodności i rzetelności tej opinii pozwana w całości kwestionowała”. Pozwana Spółka zakwestionowała, nadto, konieczność realizowania robót zastępczych.

Wniosek I. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B. o przyjęcie jej skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie odniósł skutku.

Odnosząc się, w pierwszej kolejności, do powołanej przez pozwanego przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1) k.p.c. należy wskazać, że Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli skarżący wykaże, że wskazane przez niego zagadnienie prawne posiada właściwość „istotności”, która polega na tym, że zagadnienie to stanowi kwestię dotychczas niewyjaśnioną i nierozwiązaną w orzecznictwie sądowym, a więc cechującą się nowością, a którego rozstrzygnięcie może sprzyjać rozwojowi prawa. W efekcie powołanie się na tę przesłankę przedsądu, wymaga, obok sformułowania tego zagadnienia, także przytoczenia związanych z nim konkretnych przepisów prawnych, wskazania dlaczego jest ono istotne oraz przedstawienia argumentacji wskazującej na rozbieżne oceny prawne (por. orzeczenia Sądu Najwyższego, np.: postanowienie z dnia 23 maja 2018 r., I CSK 33/2018 r., niepubl.; postanowienie z dnia 16 maja 2018 r., II CSK 13/2018, niepubl.; postanowienie z dnia 26 kwietnia 2018 r., IV CSK 585/17, niepubl.). Tymczasem kwestie związane z zagadnieniem wykonania zastępczego w umowie o roboty budowlane, w aspekcie problematyki występującej w przedmiotowej sprawie, były już przedmiotem rozważań dorobku orzeczniczego Sądu Najwyższego i niejednokrotnych wypowiedzi w piśmiennictwie prawniczym. Kluczem do następnych dociekań jest fakt, iż konstrukcyjnie umowa o roboty budowlane, stanowiąc wprawdzie samodzielny typ umowy nazwanej, ze względu na ramowy charakter zawartej w kodeksie cywilnym regulacji, zawiera normę odsyłającą do przepisów umowy o dzieło, z której finalnie się wywodzi. Odnośnie natomiast do problematyki ukształtowania uprawnień stron umowy o roboty budowlane zmateralizowanie się przysługującego stronom prawa odstąpienia od tej umowy, powoduje wygaśnięcie relacji umownej między inwestorem, a wykonawcą ze skutkiem wstecznym (*ex tunc*). Ustaje, w konsekwencji, obowiązek wykonywania dalszych świadczeń, natomiast świadczenia wzajemne spełnione do chwili odstąpienia podlegają zwrotowi (art. 494 k.c.). Wraz ze złożeniem oświadczenia o odstąpieniu od umowy wygasa także alternatywne prawo do powierzenia przez inwestora osobie trzeciej tzw. zastępczego wykonania (poprawienia lub dokończenia) dzieła na koszt i niebezpieczeństwo wykonawcy. Znamienny jest w tej materii wyrok Sądu Najwyższego, którym Sąd ten wyraził stanowcze zapatrywanie, że przepis art. 636

§ 1 k.c. może mieć odpowiednie zastosowanie w zakresie umowy o roboty budowlane, przy czym zasadniczą przesłanką zastosowania tego przepisu jest trwanie umownego stosunku obligacyjnego między wykonawcą a inwestorem w chwili powierzenia „poprawienia lub dalszego wykonywania dzieła (zadania inwestycyjnego) innej osobie” (por. wyrok z dnia 8 stycznia 2004 r., I CK 24/03, niepubl.). Natomiast, o ile relacje prawne pomiędzy stronami zostały utrzymane, uprawnienie inwestora dotyczy, w szczególności, opcji powierzenia korekty lub dalszego wykonywania prac innej osobie. Sytuacja prawna wykonawcy ulega zmianie, która polega na tym, że na podstawie odrębnej umowy osoba trzecia faktycznie wykonuje świadczenie za niego, na jego koszt i niebezpieczeństwo. Inwestor jest w tym przypadku uprawniony do powierzenia osobie trzeciej wykonania zastępczego bez orzeczenia sądu (por. uchwała SN z dnia 16 maja 2008 r., III CZP 35/08, OSNC 2009, nr 7-8, poz. 92, oraz uchwała SN z dnia 15 lutego 2002 r., III CZP 86/01, OSNC 2002, nr 11, poz. 132). Naprawa lub dokończenie robót „na koszt” wykonawcy oznacza, że jest on zobowiązany do zwrotu kosztów pozostających w adekwatnym związku przyczynowym ze wskazanymi powyżej czynnościami wykonania zastępczego, przy czym relewantna jest konieczność oceny zasadności poniesionych przez inwestora kosztów powierzenia wykonania zastępczego podmiotowi trzeciemu, tak aby, w konsekwencji, uniknąć obciążenia wykonawcy nieproporcjonalnymi kosztami (por. wyrok SN z dnia 15 lipca 2004 r., V CK 2/04, niepubl.).

Oceniając przedstawione Sądowi Najwyższemu zagadnienie prawne, należy mieć na uwadze również i ten wymóg, iż poza tym, że musi być ono istotne, nowe i dotychczas niewyjaśnione, to powinno pozostawać w związku ze sporem i mieć znaczenie dla rozstrzygnięcia danej sprawy. W konsekwencji z oczywistych względów należy wykluczyć kwestię prawną, której wyjaśnienie nie miałoby wiodącego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy w ustalonym w zaskarżonym wyroku stanie faktycznym. Mając powyższe na względzie uszło uwagi skarżącego, że zasadniczym przedmiotem sporu była kwestia zapłaty świadczenia pieniężnego na rzecz Operatora [...] G. Spółki Akcyjnej w W., a nie ustalenie czy odstąpienie od umowy, w szczególności, przez skarżącego było skuteczne, oraz kwestia naliczania kar umownych. Oznacza to, że skarżący wprawdzie sformułował zagadnienie

prawne, ale kwestii tej nie można przypisać waloru istotności zważywszy na jej uboczny charakter wobec przedmiotu sporu w przedmiotowej sprawie.

Nie została dowiedziona również przesłanka oczywistej zasadności skargi. Wchodzi ona bowiem w rachubę wówczas, kiedy bez wątpienia wystąpiły uchybienia, na które powołuje się skarżący, lub gdy jest pewne, że miały one wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia albo w sytuacji, kiedy podniesione we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania zarzuty oczywiście uzasadniają zasadność wniesionego środka zaskarżenia. Oczywiste jest przy tym tylko to, co można dostrzec bez potrzeby głębszej analizy czy przeprowadzenia dłuższych badań lub dociekań. Zarzucane uchybienia muszą zatem mieć kwalifikowany charakter i być dostrzegalne w sposób niewątpliwy. Tymczasem zgłoszone przez skarżącego, w jego skardze kasacyjnej, uchybienia, dotyczą ocen ustaleń stanu faktycznego w zakresie wykonania zastępczego, a ponadto koncentrują się na ewentualnej potrzebie zasięgnięcia wiadomości specjalnych, w szczególności potrzeby przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego, co, zdaniem skarżącego, na etapie procedowania, nie nastąpiło. Skarżący nie zwrócił jednak uwagi na tę okoliczność, że problematyka zakresu prac pozostałych do wykonania i ewentualna wadliwość tych robót nie wymagała zaangażowania opinii biegłego, gdyż stanowiła kwestię z zakresu ustaleń faktycznych, a zaprezentowany w skardze kasacyjnej wywód prawny, na okoliczność wykazania przesłanki oczywistej zasadności, nie mógł sprowadzać się do polemiki z ustaleniami stanu faktycznego poczynionymi przed sądem II instancji, czy też oceny dowodów. Niedopuszczalne jest zatem formułowanie argumentów na rzecz oczywistości skargi kasacyjnej przez wyrażenie dezaprobaty dla ocen mających charakter ustaleń w konkretnym stanie faktycznym. Konkludując, uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, sformułowane przez I. spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w B. wbrew zakazowi konfrontowania przez Sąd Najwyższy oceny dowodów oraz związania ustalonymi w sprawie faktami nie prowadzi do wniosku o oczywistej zasadności skargi. W konsekwencji rozważań w przedmiocie oceny wykazania przez skarżącego przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 4) k.p.c. brak jest podstaw do stwierdzenia, że w niniejszej sprawie przesłanka ta została przez skarżącą Spółkę w sposób właściwy wykazana. Sąd Najwyższy nie dopatrył się również

okoliczności, które determinowałyby nieważność postępowania, a którą to przesłankę Sąd ten bierze pod uwagę z urzędu.

Z tych względów należało odmówić przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

ke